

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 13 Czerwca r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O rozciągnięciu na ludzi wolno-roboczych w Guberniach zachodnich i nad morzem bałtykiem mieszkających, przy ich przejściu do stanu mieskiego do innych miast, prawideł, jakie się znajdują, względem przenoszenia się mieszczan z jednego miasta do drugiego.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia Ministra skarbu, iż Izba Skarbowa Inflantska uprasza o rozwiązanie Ministeryum Skarbu, czyli można Ukaz Rządzącego Senatu z dnia 13 marca 1805 roku, zawierający w sobie prawidła, względem przenoszenia mieszczan z jednej gubernii do drugiej, rozciągać na ludzi wolno-roboczych, przypisanych do miast i majątkow ziemskich (МЯЗЫ), względem których przenoszenia nie ma żadnych ustaw? Przy czém Izba ze swojej strony podaje, iż rozciągnąć na nie prawidła, znajdujące się już względem przeniesienia mieszczan, byłoby rzeczą nader sprawiedliwą: gdyż oni zarówno z tymi ostatnimi należą do gromad mieskich. Tenże Minister skarbu, opierając się na takim przedstawieniu Izby Skarbowey Inflantskiey, podaje: ludzi wolno-roboczych, przypisanych do gromad mieskich, przenosić do innych miast i gubernii nie inaczej, jak z wymaganem w prawie uwolnieniem od gromady i dalszemi obrzędami we względzie samey korespondencyi, zachowywanemi dla wszystkich stanów; a jako ci ludzie w guberniach zachodnich i nad morzem bałtyckim położonych, stanowią klasę oddzielną, nienależącą do mieszczan, przeto i nie należy ich pociągać po przeniesieniu się do opłaty podwójnych podatkow do następney rewizyi. O czém Pan Minister Skarbu i przedstawia do dalszey uwagi i rozwiązania Rządzącego Senatu. Przyczém słuchano załączoney do tego sprawy: Rozkaza li: Chociaż ludzie wolno-roboczy, w guberniach zachodnich i nad morzem bałtyckim mieszkający, stanowią klasę oddzielną, do mieszczaństwa nienależącą; lecz ze przypisani do gromad mieskich i przenoszenie się ich z miasta do miasta, albo z gubernii do gubernii, a osobliwie do stanu kupieckiego i mieskiego, powinno być pozwalane podług własney każdego w tém dogodności i potrzeby; przeto co do tego ich przenoszenia się, licząc ich w jednym położeniu z mieszczanami, Rządzący Senat postanawia rozciągnąć na nich w takim ich przenoszeniu się prawidła, dla mieszczan w tymże przedmiocie będące, z tém, iżby po swém przeniesieniu się do inney gubernii, albo do stanu kupieckiego lub mieskiego, podlegali opłacie do następney rewizyi i w dawniejszém swém mieście. I o tém równie do Inflantskiey, jak i do wszystkich Izb Skarbowych posłać Ukazy również przez Ukaz uwiadomić i P. Ministra skarbu. Dnia 8 maja 1824 roku. (Z 1go Departamentu.)

O dozwoleniu przyjmować w 1824 roku, od mieszczan prowadzących handel, xięgi do poświadczenia, po terminie.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra skarbu, iż Izba Skarbowa Moskiewska donosi mu,

że Ukaz Rządzącego Senatu z dnia 17 grudnia 1823 roku, zabraniający przyjmować od mieszczan do poświadczenia xiąg po upłynieniu połowy miesiąca grudnia, opublikowany przez Rząd Gubernialny Moskiewski w miesiącu lutym roku bieżącego. Teraz od niektórych mieszczan, którzy w ciągu roku oświadczyli życzenie prowadzić handel na sumę wyższą 1,000 rubli, podane zostały do poświadczenia xięgi; zaczęła Izba Skarbowa prosić rozwiązania względem utwierdzenia równie tych xiąg, jak i tych, które na ten rok będą podane od innych mieszczan, którzy na przyszłość oświadczyli życzenie prowadzić handel w roku terażniejszym. P. Minister skarbu, uważając, iż Ukaz 17 grudnia 1823 roku opublikowany późno, i że handel prowadzący mieszczanie przez niepoświadczenie ich xiążek, mogą doznać szkody w swych przemysłach, uznaje za sprawiedliwą dozwoleć Izbie Skarbowey na rok terażniejszy przyjmować do poświadczenia od mieszczan xięgi i po terminie naznaczonym w Ukazie 17 grudnia 1823 roku, co tenże P. Minister przedstawia do zdania Rządzącego Senatu. Rozkaza li: Zgodnie z przedstawieniem P. Ministra Skarbu, terażniejszy przyjmować do poświadczenia xięgi od wymienionych przez nią mieszczan, i po terminie naznaczonym w Ukazie 17 grudnia 1823 roku; o czém jey posłać Ukaz, a dla uprzedzenia podobnych zapytań i ze strony innych Izb Skarbowych, dać wiedzieć o tém również przez Ukazy wszystkim dalszym Skarbowym Izbom i Expedycjom, Rządom Gubernialnym i obwodowym i woyskowej kancelaryi woyska Dońskiego. Dnia 12 maja 1824 roku (z 1go Departamentu).

O Instytucie Korpusu Inżynierów dróg komunikacyi. (Dokończenie.)

III. Prawidła promocyi i wywyższenia.

§ 16. Uczniowie każdego roku będą examinowani.

§ 17. Examina będą prywatne i publiczne.

§ 22. Postęp w naukach i dobre obyczaje dają pierwszeństwo w promocyi.

§ 23. Po ukończeniu rocznym w 4tym oddziale dawanych nauk, uczniowie będą examinowani i stosownie do zdania examinujących, za potwierdzeniem Główno Zarządzającego drogami komunikacyi będą promowani do 3go oddziału; uczniowie także 3go oddziału po takimże examinie i za zdaniem examinujących będą przedstawieni do rangi chorążych i będą promowani dla kończenia kursu do 2go oddziału, w którym będą się już liczyć na liście w korpusie inżynierów dróg i komunikacyi. Temuż porządkowi podlegać będą i chorążowie, uznani za godnych rangi podporucznika. Ci zaś ostatni, po wysłuchaniu zupełnego kursu nauk i zadosyć uczynieniu wszystkim przepisany warunkom przy examinach, przedstawiani będą do rangi porucznika, poczem już przejdą do służby rzeczywistej inżynierów dróg i komunikacyi w różnych obowiązkach.

§ 24. Uczniowie zostający w randze podoficerów, po ukończeniu rocznych nauk, jeśli nie zdadzą examinu dostatecznego, aby mogli być promowani do następnego oddziału, mogą się na rok jeden zostać w tymże oddziale; lecz kiedy i w ro-

ku drugim przy examinowaniu nie okazały należytego postępkę, będą oddaleni z Instytutu. Kiedy uczeń podczas swego zostawania w Instytucie był chwalebnych obyczajów, i podług swojej nauki może być dobrym oficerem oddziału budowniczego dróg komunikacyi; wtenczas dla ukończenia sposobienia się swojego do tego rodzaju służby, przenosi się do szkoły wojenno-budowniczej i zatrzymuje w niej szpadę z felcechem. Jeśli zaś przy chwalebnych obyczajach nie uczynił żadnego postępkę w naukach i zostawał w Instytucie lat 2, wtedy uwalnia się z rangą 14 klasy.

§ 25. Uczeń, którego się zdrowie nadspodziewanie po wejściu do Instytutu zepsuje do tego stopnia, że nie będzie już nadziei, ażeby mógł być wczasie przydatnym do służby w korpusie inżynierów dróg komunikacyi, uwalnia się z Instytutu w randze 14tej klasy, jeśli się znajdował w Instytucie niemniej jak 2 lata i był obyczajów dobrych, w przeciwnem zaś zdarzeniu uwalnia się bez żadnej prerogatywy.

§ 26. Uczniowie, dla małej pilności w naukach, i dla złych obyczajów, nie dający żadnej nadziei poprawy, będą oddaleni z Instytutu bez żadnego attestatu.

§ 27. Chorążowie i podporucznicy, którzy nie mogli po roku być podwyższeni w randze, będą odbywać edukacyą jeszcze rok jeden w oddziale, a jeśli i po tém nie okazały należytego postępu, aby mogli być wyniesieni do rangi wyższej; tacy będą przenoszeni do oddziału budowniczego w tychże rangach, albo do wojenno-roboczych batalionów dróg komunikacyi. W przypadku, jeśli w rzędzie podobnych oficerów znajdują się złych obyczajów, tacy będą oddaleni ze służby.

§ 28. Uczniowie, biorący edukacyą na koszcie skarbowym w Instytucie, obowiązani będą służyć w korpusie dróg komunikacyi lat 6, licząc od czasu odebrania rangi porucznika. Prawidło to rozciąga się także do tych, którzy będą przeniesieni do oddziału budowniczego, ale od czasu wejścia ich w służbę rzeczywistą.

IV. Utrzymanie uczniów i oficerów.

§ 29. Uczniowie podoficerowie w liczbie 40, mają mieszkanie w domu Instytutu, zupełnie się utrzymują kosztem skarbowym to jest: mają stół, odzież, bieliznę i obuwie. Uczniowie swoim się kosztem edukujący czyli pensjonarze w liczbie 52 utrzymywani będą na teyże osnowie za opłatą na rok 1,200 rubli, które będą przyłączone do summy ogólnej, na utrzymanie Instytutu asygnowanej. Opłata wyżey wymieniona powinna się wnosić w połowicznej ilości na 6 miesięcy z góry. Jeśli zaś po upłynieniu miesiąca po terminie, opłata nie będzie wniesiona, wtenczas ma prawo zwierzchność Instytutu, za rezolucyą Główno Zarządzającego drogami komunikacyi, oddalić z Instytutu ucznia i już go napowrót nigdy nie przyjmować.

§ 30. Chorążowie i porucznicy, będący na liście korpusu inżynierów dróg komunikacyi, biorą z summ głównej administracyi pensyą, przeznaczoną Naywyższym Ukazem wydanym 29 apryla 1820 roku, pierwsi po 300 rubli, a drudzy po 450 na rok; prócz tego przeznaczają się dla nich dla zrównania z oficerami tych rang oddziału budowniczego dróg komunikacyi, pobierającymi pensyą zarówno z oficerami armii pionierów, każdemu po 200 rubli stołowych pieniędzy; także biorą od miasta pieniądze na kwaterę podług prawideł na to Naywyżey potwierdzonych 27 junii 1817 roku.

Młodzi ludzie ze stanów wyżey pomienionych, chcący się poświęcić temu rodzajowi służby, po zezwoleniu Jego Królewskiej Wysockości Główno zarządzającego drogami komunikacyi Xięcia Alexandra Wirtemberskiego, wzywają się dla przygotowania się do niej, aby weszli do liczby uczniów Instytutu, na swoim lub na skarbowym koszcie.

Przymywanie ich zacznie się nie później jak 15 maja terażniejszego 1824 roku. Prośby w tey rzeczy, podług formy ustanowionej, na papierze herbowym, z wyrażeniem miejsca mieszkania i dołączeniem dokumentów, w postanowieniu wyra-

żonych, powinny być podawane przed dniem pomienionym; po czem podający się powinni stawać do examinu w Instytucie.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 11 czerwca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dzisiaj wieczor będziemy znowu mieli znakomite szczęście, widzieć przybywającego wposród nas powszechnie uwielbianego, dziedzica tronu pruskiego.

Onegdaj powrócił tu z *Petersburga*, JO. Xięże Namiestnik J. K. Mci w W. Xięztwie Poznańskim, w towarzystwie dostojnego brata swojego JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła.

ANGLIA.

London dnia 28 maja.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Oto są artykuły traktatu, zawartego w *Londonie* dnia 17 marca r. t., między N. Królem Jmcią Niderlandzkim i N. Królem połączonego królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandyi.

Art. 1). Wysokie strony układające się obowiązuja się przypuścić wzajemnie swoich poddanych, do handlu ze swojemi posiadłościami na archypelagu wschodnim i na lądzie indyjskim, również i na wyspie Ceylan, a to na stopie narodu nayprzyjaźniejszego; rozumie się, że poddani obu stron mają się stosować do urzędzeń miejscowych.

Art. 2). Poddani i statki każdego z obu narodów nie będą opłacać przy wejściu i wywyściu z portów do drugiego na morze wschodnie, więcey nad dwa razy tyle cła, jakie opłacają poddani i statki narodu, do którego porty należą.

W portach brytańskich i na lądzie indyjskim, na wyspie Ceylan, cło wchodowe i wychodowe od statków niderlandzkich tak zmodyfikowane zostanie, ażeby przez żaden sposób więcey od nich nie wymagano, jak dwa razy tyle, co poddani i statki angielskie opłacać zwykli.

Co się tycze artykułów, które nie ulegają żadney opłacie przy wprowadzaniu i wyprowadzaniu przez poddanych, lub przez okręty narodu, do którego port należy, zgodzono się, ażeby cło nakładane na poddanych lub na okręty innego narodu nie przewyższało nigdy 6 od sta.

Art. 3). Wysokie strony układające się przyrzekają, iż na przyszłość żadna umowa, stanowiona przez jedną z nich z krajami na morzach wschodnich, niezawierała artykułu, zmierzającego, bądź wprost, bądź przez nałożenie rozmaitych opłat, do wyłączenia handlu drugiey z portów tych krajów, i jeżeliby na wypadek jakibykolwiek artykuł był przypuszczony w tym względzie, w jakiey umowie dzisiaj istniejącey, z jedney lub drugiey strony, taki artykuł przestaje mieć moc swoję, przez zawarcie niniejszego traktatu.

Rozumie się, iż przez każdą ze stron układających się, uczyniona została komunikacya wszystkich traktatów lub zobowiązań obecnych między każdą ze stron, również i z każdym państwem, leżącym na morzu wschodniem, i że podobną komunikacya wszystkich traktatów, na przyszłość zawierać się mających przez strony, będzie nawzajem udzielona.

Art. 4). NN. Król Jmć Niderlandów i Król Jmć Wielkiej Brytanii, obowiązują się wzajemnie wydać rozkazy, tak władzom cywilnym i wojskowym, nie mniej i swoim okrętom wojennym, iżby szanowały wolność handlu, postanowioną w artykułach 1, 2 i 3, i niezatrudniały w żaden sposób wolnego związku, ani mieszkańców archypelagu wschodniego z portami obustronnych rządów, ani poddanych obu rządów z portami, należącymi do mocarstw tamtych krajów.

Art. 5). Również NN. wzmiankowani wyżey Królowie Jchmość przyrzekają sobie wzajemnie przyłożyć się skutecznie, do ukarania i zniesienia rozbojów morskich na tych wodach; przyrzekają oraz niedawać, ani przytułku, ani żadney opieki okrętom, użytym do rozbojów i nie pozwolą w za-

dney okoliczności, ażeby towary lub okręty porwane przez rozbojników, były wprowadzone, wyładowane lub przedane w jakiegokolwiek bądź z ich posiadłości.

Art. 6). Zgodzono się, iż oba rządy wydadzą rozkazy do swoich urzędników i agentów w Indyach, niezakładać nowej osady na żadnej z wysp na morzu wschodnim, bez upoważnienia uprzedniego swoich rządów w Europie.

Art. 7). Wyspy moluckie, a mianowicie *Amboina*, *Banda* i *Ternata* ze swemi bezpośrednimi przynależnościami, wyłączone są od zastosowania artykułów 1, 2, 3 i 4 dopóki rząd niderlandzki uzna za rzecz przyzwoitą, znieść monopolium towarów korzennych; ale na przypadek, jeśliby ten rząd pozwolił przed zniesieniem tego monopolium, ażeby poddani innego jakiego mocarstwa, jako krajowcy indyjskiego państwa, weszli w stosunki handlowe z rzeczonymi wyspami, na ówczas poddani Króla Jmci Angielskiego będą przypuszczeni do tychże stosunków, na stopie zupełnie podobnej.

Art. 8). Król Jmci Niderlandzki odstępuje Królowi Jmci angielskiemu, wszystkich swoich osad na lądzie indyjskim, i zrzeka się wszystkich prerogatyw i wyłączeń, które dawniej posiadał lub poszukiwał, na mocy tychże posiadłości.

Art. 9). Faktorya twierdzy *Malborough* i wszystkie posiadłości angielskie na wyspie *Sumatrze* ustępują się niniejszym N. Królowi Jmci Niderlandzkiemu, a N. Król Jmci Angielski przyrzeka nadto, iż na tej wyspie niebędą zakładane odtąd osady angielskie, i że nie będzie zawierana żadna umowa ze strony angielskiej z jakimkolwiek Xiążciem, naczelnikiem lub krajem, tamże znajdującym się.

Art. 10). Miasto i twierdza *Malakka* z jego przynależnościami odstępują się przez niniejszą umowę Królowi Jmci Angielskiemu, a N. Król Jmci Niderlandzki obowiązuje się za siebie i swoich poddanych, nigdy niezakładać osad w żadnej części półwyspu *Mulakki*, i niezawierać żadnego traktatu z żadnym Xiążciem, naczelnikiem lub krajem tamże znajdującym się.

Art. 11). Król Jmci angielski zrzeka się wszelkich pretensyj, jakie były czynione przeciw zajęciu wyspy *Billeton* i jej przynależności przez agentów rządu niderlandzkiego.

Art. 12). Król Jmci Niderlandzki zrzeka się wszelkich zarzutów, czynionych przeciwko zajęciu wyspy *Sincapore* przez poddanych Króla Jmci Angielskiego; natomiast Król Jmci Angielski przyrzeka, niezakładać osad Angielskich na wyspach *Carimon*, albo na wyspach *Battam*, *Bintang*, *Lingin*, lub na jakiej innej z wysp, położonych ku południowi ciążsiny *Sincapore*, i że nie będzie zawierany żaden traktat przez władze angielskie z naczelnikami tych wysp.

Art. 13). Wszystkie osady, posiadłości i faktorye, ustąpione przez poprzedzające artykuły, mają być oddane urzędnikom mocarstw obu stron dnia 1 maja 1825 r. Fortyfikacye pozostaną w tymże samym stanie, w jakim się będą znajdowały wczasie, kiedy ten traktat w Indyach ogłoszonym zostanie; lecz nie będzie ani z jednej, ani z drugiej strony, domagania się względem artylerji lub innych sprzętów, które przez strony odstępujące zostawione lub zabrane zostaną.

Art. 14). Wszyscy mieszkańcy krajów odstąpionych używać będą przez lat 6, licząc od dnia zatwierdzenia niniejszego traktatu, wolności rozrządzenia podług woli własności swoją, i będą im wolno przenaszać się bez najmniejszej trudności do tego kraju, który sobie na mieszkaniu obiorą.

Art. 15). Wysokie strony układające się zgadzają się na to, że żaden z krajów lub osad, wymienionych w artykułach: 8, 9, 10, 11 i 12, niebędzie mógł być odstąpiony żadnemu innemu mocarstwu; w przypadku, gdyby jedna lub druga z rzeczonych posiadłości została opuszczoną przez jedną ze stron układających się, prawo więc zajmowania o niej przeydzie bezpośrednio na drugą.

Art. 16). Zgodzono się, że wszystkie rachunki i poszukiwania, które wypływają z poddania *Jawy* i innych posiadłości, urzędnikom Króla Jmci

Niderlandzkiego, niemniej i te, które były przedmiotem umowy, zawartej w *Jawie* między komisarzami obudwóch narodów, na dniu 24 czerwca 1817, jako też i wszystkie inne, mają być ostatecznie i zupełnie zamknięte i umorzone przez wypłatę summy 100,000 f. ster., ze strony rządu niderlandzkiego w *Londynie*, po upłynieniu roku 1825.

Art. 17). Niniejszy traktat ma być utwierdzony i akta potwierdzenia mają być wymienione w *Londynie*, we trzy miesiące, od daty podpisania, a jeśli można i prędzej.

Na dowód czego obustronni pełnomocnicy, traktat ten podpisali i pieczęcie swoje wycisnęli. Działo się w *Londynie* d. 17 marca, roku Łaski 1824.

(L. S.) H. Fagel. A. R. Falck.

(L. S.) George Canning. C. W. W. Winn.

Londyn dnia 1 czerwca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Gazeta *Goniec* utrzymuje, iż Pan *Canning* przedstawi nie długo parlamentowi projekt uznania niepodległości południowej Ameryki.

Królestwo Ichmość Sandwisy z wiedzili wczora teatr *Coventgarden*. Przyjęto ich z oklaskami i śpiewano *God save the King*.

Dany tu będzie wielki koncert, na którym *Rossini* śpiewać ma duet z Panią *Katalani*.

W *City Tavernie* obchodzono rocznicę urodzenia *Pitta*. Przewodniczył uroczystości P. *Rose*. Wczasie uczyli siedzieli przy nim Xiąże *Wellington*, Lord kanclerz, Hrabia *Bathurst*, Lord *Sidney* i inni.

Nowa droga, kopana pod *Tamizą*, będzie zapewne najwspanialszym pomnikiem teraźniejszego wieku. Wchód do tej drogi rozpoczynać się ma przy *Rotherhilhe* o 400 odległości od *Tamizy*, wychod zaś o 200 stop, to jest przy *Wappig*. Cały ten podziemny przechod wynosić będzie jedną angielską milę. Ulice będą sklepione, każda zaś mieć będzie, 15 i pół stop szerokości, a 15 wysokości.

Od niejakiego czasu wielka panuje czynność w tutejszey morskiej zbrojowni.

W czasie ostatnich wielkich pokojów udworu, Król nasz zbliżył się do posła portugalskiego, i wzięwszy go za rękę wyrzekł w przytomności całego ciała dyplomatycznego. „Powiedz W. Pan swojemu Królowi, iż ciągle będę jego przyjacielem, równie jako i Anglia zawsze wiernym sprzymierzeńcem Portugalii.“

Angielski konsul *Henderson* w Kolumbii utracił pełnego nadziei syna w najokropniejszym sposobie. Młodzieniec ten kąpał się w rzece *Magdaleny*: w chwili przybliżył się krokodyl i ujawnszy go w paszcze oddalił się tak, iż wszelki ratunek był bezskuteczny. Popłynął tylko za nieszczęsnym panem pies wierny, ale i ten stał się pastwą drugiego krokodyla.

FRANCYA.

Paryż, dnia 1 czerwca.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Król Jmci temi dniami pracował naprzemian z ministrami i jeneralnym dyrektorem poczt, Xiążciem *Doudeauville*.

Posel nasz przy dworze londyńskim, Xiąże *Polignac*, przybył tu, i zawczora wieczorem miał przyjęcie w pałacu *Tuilleries*. (Mówią, że ten Xiąże ma się ożenić z margrabiną *Choiseul*.)

Zawczora wieczorem, Xiążna *Berry*, wydała bal świetny, na którym znajdowali się Xiążęta krwi królewskiej.

Przez *Madryt* dowiadujemy się, że między Anglią, a rejencyą algierską, ułatwione zostały zachodzące nieporozumienia. Algier odtąd ma utrzymywać sprawującego interessa w *Londynie*.

Mówią, że Marszałek *Bertrand*, ma kupić dobra w *Wattlandyi*.

N. Xiążna *Parmeńska*, 16 maja wieczorem do *Neapolu* przybyła.

Hrabina *Répusat*, znajoma ze swojego znaczenia na dworze *Napoleona*, napisała traktat o wy-

chowaniu córek, który wkrótce ma wyśdź na widok publiczny.

Wystawiony obraz *Dawida* ściągają wielką liczbę ciekawych widzów.

Gazeta *Constitutionnel* w liście z *Bremy* podaje plan przywrócenia pokoju w Grecyi: żąda po Turkach utworzenia trzech księstw, z których jedno mają składać *Beocya*, *Tessalia* i *Attyka* (Grecya-wschodnia); drugie tworzy z dawniejszego pobraża weneckiego (*Littorale*) (wyjąwszy to, co należy do Austrii), z *Epiru* i *Akarnanii* (Grecya zachodnia), a trzecie składa z *Morei* i *Kandyi* (Grecya południowa). Wielki Sułtan ma w tych prowincjach mianować gospodarów. Grekom zapewnią wolność handlu i pozwała własną mieć banderę; turcy będą trzymać załogi w niektórych twierdzeniach, z okręgiem ziemi oznaczonego promienia; nie będzie baszów, ani wielko-rzadców; ale prowincye mają płacić trybut, proporcjonalny do swej rozległości. Patriarcha w *Konstantynopolu* będzie reprezentantem greków i t. d.

Paryż dnia 2 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pan *Mazier* podał Królowi Jmci dzieło swoje pod napisem: *podróż młodego Greka do Paryża*.

Kilka półków przybyło już do okolic *Luneville*, gdzie dawny zamek Króla *Stanisława Leszczyńskiego* wyporządkują dla *Xiążęcia Angouleme* i dostoyney jego małżonki.

Monarcha ułaskawił zupełnie 50 więźniów, skazanych do przykucia do kuli, osadzonych w *cyfadelli sztrazburskiej*.

Osada tutejsza będzie powiększona dwoma półkami artylleryi, słyhać także o wielkim obozie gwardyi pod *Paryżem*.

Dnia 3. Wkrótce wyydzie ważne dzieło o niezczęściu *Xięcia d' Enghien*, a oprócz wiadomych już pamiętników, obeymować ma wiele pism urzędowych, należących do historii i dotąd nie ogłoszonych, jako to: list *Xięcia Rovigo*, pamiętnik o postępowaniu *P. Caulincourt*, wyjątek z listu *Xięcia Taylerand* do Króla Jmci, wyjątki historyczne z narady konsulów w celu oddania *Xięcia* pod sąd wojenny, wyjątek z testamentu *Napoleona*, okólnik *Xięcia Tayleranda* do mocarstw zagranicznych, tudzież wiele nót dyplomatycznych.

W tym tygodniu wyjdą tu z pod prassy własnoręczne pamiętniki *Augustyna Turbide*, byłego Cesarza Meksykańskiego, przełożone z języka angielskiego.

Dnia 4. Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Brest* pod d. 31 maja, iż zawinęła tam fregata portugalska *la Perle* na której znajdował się *Infant* portugalski *Don Michał*.

Tutejszy Dziennik Rozpraw umieścił co następuje:—, „Udzieliliśmy wiadomości z Portugalii tak, jak je otrzymaliśmy; lecz musimy oświadczyć, iż korespondent nasz pomylił się, donosząc o przybyciu okrętu francuzkiego *Santi Petri* z wojskiem. Mała nasza eskadra pod *Kadyzem* musiała w piękney porze roku wypłynąć na morze, tak dla ćwiczeń, jako też dla zdrowia będących na niej ludzi, a okręt *Santi Petri*, czyniąc obróty swoje na brzegu półwyspu musiał na chwilę pokazać się pod *Lisboną*. *P. Hyde de Newille*, podczas ostatnich wypadków w Portugalii, pragnął przyspieszenia tej chwili, aby mógł ze swojej strony ofiarować Królowi Jmci przysługę, którą uczynił okręt liniowy angielski *Windsor Castle*, lecz nigdy nie mogło być mowy o woysku. Trzeba wcale nieznac traktatów i politycznych interesów, aby sądzić, iż woysko jakiego Mocarstwa, bez poprzedniczego uwiadomienia lub układu, może wejść do cudzego kraju. Dosyć będzie to przypomnieć, iż nawet w środku Hiszpanii *Xiąże Angouleme* nieprzyjął propozycyi *Hrabiego Amarante*, względem połączenia jego woyska z francuzkiem. Jeśli do tej okoliczności przywiązujemy uwagę, dzieje się to dla położenia tamy zawikłaniu wyobrażeń i pogłoskom, które jedni trafunkiem,

drudzy umyślnie, codzień dogodnie dla spekulantów giełdowych rozgłaszają.

Obrady Izby.

Izba Parów.

Nie ukończyły się jeszcze obrady, względem projektu do prawa o zmniejszeniu wieczystey prowizyi. Minister skarbu i *Hrabia Laforest* mówili za projektem, przeciwko któremu oświadczył się baron *Pasquier*. Na zapytanie, jaki czas dozwolony będzie posiadaczom wieczystey prowizyi do oświadczenia się, czyli na jej zmniejszenie zezwalają, odpowiedział minister skarbu, iż 6ciotygodnowy.

Dnia 31 maja odbywały się dalsze obrady o projekcie do prawa względem zmniejszenia wieczystey prowizyi. Arcy biskup paryzki i *Xiąże Larochehoucauld* mówili o samym projekcie a margrabia *Nicole* przeciwko projektowi, którego minister skarbu znowu bronił. Trzej Parowie, *Xiąże Broglio*, margrabia *Lally-Talendal* i *Hrabia Mole*, którzy się zapisali, iż choć mówić odstąpili swojego żądania; a zatem rozprawy w tej mierze ogłoszone.

Dnia 1 b. m. *Xiąże Lewis* zdający sprawę o rzezonym projekcie, wystawił rzecz w krótkości, poczem Izba zajęła się rozmaitemi wnoszonemi poprawami. *Hrabia Roy* radził aby zamiast 5cioprocentowych obligów, wydano 4 i pół procentowe, aby posiadaczom wieczystey prowizyi dozwolono 40 dni czasu do oświadczenia się czyli przystąpienia do zmniejszenia lub chcą mieć wypłacony kapitał, i aby potrzebne na zaspokojenie ich summy, zebrało drogą licytacji *in minus*. Minister skarbu sprzeciwił się temu wnioskowi, którego *Hrabia Roy* powtórnie bronił, poczem dalsze obrady do następney sessyi odłożono.

Dnia 2 b. m. *Xiąże Narbonne* i minister skarbu mówili przeciwko powyższemu wnioskowi *Hrabiego Roy*, który nakoniec małą większością kresek, 114, przeciwko 112 odłożono, a obrady o wniosku *Hrabiego Mollien*, aby 140 milionów wieczystey prowizyi zastąpić 100 milionami 3procentowych obligów w cenie najmniej 75 za sto, i 40 milionami 4procentowych obligów w cenie najmniej 90 za 100, odłożono do następney sessyi.

Izba Deputowanych.

Dnia 28 maja mówił najprzód Pan *Labourdonnaye* a potem *P. Girardin* przeciwko wniesionemu projektowi do prawa o zaciągu do woyska.

Na sessyi d. 29 maja po przeczytaniu kilku petycyy, *P. Martignac* zdał imieniem kommissyi sprawę o projekcie do prawa względem siedmioletności Izby deputowanych, a rozpoczęcie obrad w tej mierze nastąpi d. 4 czerwca. Z porządku dziennego odbywały się dalsze obrady względem prawa o zaciągu do woyska. Minister wojny odpowiedział na kilka uczynionych zarzutów. Pan *Bastereche* mówił przeciwko projektowi, i dalsze obrady do następney sessyi odłożono.

Na sessyi d. 31 maja Kanclerz minister sprawiedliwości podał przyjęty w Izbie Parów projekt do prawa względem pensyi dla urzędników sądowych podeszłego wieku lub chorowitych. Odbywały się potem dalsze obrady o projekcie do prawa o zaciągu do woyska, i przyjęto 3 pierwsze jego artykuły bez odmian.

Dnia 1 b. m. przyjęto bez trudności 4ty artykuł wzmiankowanego projektu, 5ty artykuł względem dawania wyższych stopni oficeróm, był przedmiotem do niejakich rozpraw, lecz w końcu został przyjęty. Gdy potem przystąpiono do kreskowania o całym prawie, okazało się, iż było tylko 206 głosujących, aże Izba składa się z 425 członków, dla braku więc przepisanej liczby członków przegłosował, iż kreskowanie to, musi być powtórzonem na następney sessyi.

Dnia 2 b. m. zebrało się 328 deputowanych, i projekt do prawa o zaciągu do woyska większością 248 kresek przeciwko 80 przyjęto.

Dnia 3 b. m. zaczęły się obrady względem projektu do prawa o siedmioletności Izby deputowanych.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DO DATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 69.

Wilno dnia 15 Czerwca o. s. 1824 Roku.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 30 maja.

W e x l e.

Na Londyn $9\frac{1}{2}, \frac{7}{10}$ pens.	} Bank.
— Amsterdam $9\frac{1}{2}, \frac{1}{2}$ sztyw.	
— Hamburg $8\frac{1}{2}, \frac{1}{4}$ szil. ban.	
— Paryż $100\frac{1}{2}, \frac{3}{4}$ cent.	
— 3 miesiące $100\frac{1}{4}, 101$ cent.	} za rub.

P i e n i a d z e.

Dukat holenderski nowy 12 r., stary 11 rub.
80 kop. rubel złotem 3 r. 92 k. srebrem 3 r. 76 k.

*Nieustający dochód komisyyi umorzenia dłu-
gow:*

6% assygnacyami	— 113 $\frac{1}{2}$	} procentow
6% brzęcząca moneta	— 110	
5% takąż	—	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 czerwca,
rubel srebrny 3 rub. 84 $\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy 12 rub.
5 kop. stary 11 rub. 85 kop., imperyal 37 r. 50 $\frac{1}{2}$ kop.

1. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileń. po otrzymaniu od wyższej Zwierzchności zezwolenia na znizenie ceny do licytacji dóbr Bezdzieża naznaczoney, podaje do publiczney wiadomości, że pomienione dobra Bezdzież z folwarkami Bezdzież, Droboty, Czabajówka i Hołowczyce w Gubernii Grodzieńskiej w pie Kobryńskim położone, wypuszczać będzie przez publiczną licytacją w dwónastoletnią arędówną dzierżawę od 24 t. m. czerwca 1824 r. poczynac się mającą, na warunkach w uprzedniem ogłoszeniu do teyże licytacji wyszczególnionych.

Licytacja ta odbywać się będzie w Wilnie, w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu w dniach 20, 21 i ostatecznie 23 t. m. czerwca. Cena znizona do licytacji jest następująca:

	I n t r a t a.				O g ó ł	
	z propi- nacyi.		z kre- scencyi		Rub.	K
	Rub.	K	Rub.	K		
z Folwarku Bezdzieża	588	—	1,495	—	2,083	—
ditto Drobot	375	—	1,462	55	1,837	55
ditto Hołowczyce	420	—	1,241	40	1,661	40
ditto Czabajówki	90	—	665	—	755	—

Czynsze od włościan, wynoszące w folwar-
ku Bezdzieżu rub. sr. 1578 kop. 45, Drobotach
r. 362 kop. 38, Hołowczycach rub. 946 kop. 98,
i Czabajówce rub. 157 kop. 64, niepodają się
do intraty; gdyż te wybierane i prosto do kas-
sy Uniwersytetu wnaszane będą przez Kom-
misarza od Uniwersytetu naznaczonego.

Za Sekretarza Józef Okołów.

Komisyya Radziwiłłowska

1. Ukazem Rządzącego Senatu roku 1824.
Apryla 14 dnia z Ncem 581, w skutek NAY-
WYZSZEGO zatwierdzenia Komisyyi do ur-
ządzenia interesow Radziwiłłowskich ustan-
wionej danym, powodem prośb od 45ech Oby-
wateli Gubernii Witepskiej powiatu Newel-
skiego do NAYJASNIEYSZEGO CESARZA
wniesionych, o wysłanie z teyże Komisyyi urzę-
dnika do miejsca ich pobytu dla przejrzenia
dokumentow, jakie na posiadłość ziemi dawniej
Radziwiłłowskiej u siebie mają, i dla zaopinio-
wania względem onych wspólnie z powiatowym
Sądem, a to z przyczyny, że podający prośbę
więcey jak o wiorst czterysta od miasta Wilna
oddaleni, dla ubogiego swojego stanu nie są w

możności sami dopilnować w Sądzie Kommis-
syyi tego interessu: zalecono wysłać jednego al-
bo dwóch Urzędnikow, którzyby przejrzawszy
na miejscu dokumenta i prawa rzeczonych O-
bywateli przez Prokuratorją massy pozwanych,
przedstawili zebrane o stanie całego interessu
wiadomości, na ostateczne Komisyyi zaopini-
owanie; przyczem zastrzeżono sztrafy wszel-
kie, jeśli jakie na pozwanych Obywatelach w
Komisyyi zasły, odmienić, i aby według IMIEN-
NEGO Rozkazu 1806 februaryi 6 dnia wyszłego
do Osob posiadających majątki z NAYWYZ-
SZEGO nadania żadnego poszukiwania nieroz-
ciągac; a także na osnowie Ukazu junii 14 1816
roku spraw granicznych do rozbioru nieprzy-
mować. Jakowy Ukaz Sąd Komisyyi dla ur-
ządzenia interesow Radziwiłłowskich usta-
nowiony spełniając, postanawia: A naprzód dla
uskutecznienia czynności tymże Ukazem prze-
pisaney Członkow Zastępcow Komisyyi przez
NAYWYZSZY Rozkaz zatwierdzonych JWW.
Wincentego Szuksztę b. Prezydenta Ziemskie-
go ptu Kowieńskiego i Kawalera i Gaspra Roma-
nowicza b. Assesora Sądu Głównego Wileńskie-
go, delegować. Powtóre termin zjazdu takowych
Urzędnikow w Gubernią Witepską do miasta
powiatowego Newla na dzień pierwszy septembra
roku bieżącego przeznaczyć. Potrzebie aby ciż
delegowani Urzędnicy rozpatrzywszy na miej-
scu dokumenta i prawa jakie pozwani Obywa-
tele na posiadaną przez ich ziemię złożą, przed-
stawili wszystkie zebrane wiadomości do ogólne-
go postanowienia Komisyyi, poruczyć. Poczwar-
te, gdy w sprawie Obywateli Białoruskich z mas-
są Radziwiłłowską w r. 1823 maja 25 d. w Sądzie
niższej Komisyyi odeszły, po skondemno-
waniu niektórych niestawających, z dalszemi
przychodzącemi do Sądu, naznaczona wzaje-
mna komportacja, i ta w dniu 1szym 8bra 1823 r.
spełnioną została, wskutek zaś powyższego uka-
zu, komportowane papiery potrzebne bydź mogą
dla złożenia przed delegowanym Urzędem, prze-
to wydanie takowych w każdym czasie, tym któ-
rzy one komportowali, Kancellaryi Aktowej po-
lecić. Popiąte, pozwani przez Prokuratorją
massy Radziwiłłowskiej Obywatele Białorus-
cy, tak ci którzy dopełnili komportacją, jakoteż
dalsi wszyscy, że przed Urzędem delegowanym,
w terminie oznaczonym do Newla przybyłym,
wszystkie służące sobie dokumenta, przy re-
gistrze porządnie spisany złożyc, i wierność
takowej komportacji przed tymże Urzędem
przy bytności Plenipotenta massy Radziwiłłow-
skiej oprzysięc winni będą, zadeterminować.
Poszoste, iżby o powyższym na zjazd dla Urzę-
dnikow zakreslonym terminie strony interes-
sowane zawiadomione bydź mogły, i pozwani
mieli wszelką gotowość do złożenia przed de-
legowanym Urzędem służących sobie dowodow,
oraz gdyby wysłanym Urzędnikom stosownie
do praw Rządowa pomoc była dana, do Rządu
Gubernskiego Witepskiego przesłać kommuni-
kacją, i aby ten za posrzednictwem władz po-
licyynnych Obywateli przez massę Radziwiłłow-
ską pozwanych, o takowem Komisyyi posta-
nowieniu zawiadomił, potrzebować, i na ten cel

regestr pozwanych Obywateli dołączyć. *Po-
siódme*, z rezolucyi takowey kopiją Urzędową
Prokuratoryi massy Radziwiłłowskiej dla wiadomości i należytego z iey strony działania przesłać, a razem uprzednie Kommissyi przedpisan-
nia, iżby w sprawach granicznych do Sądu Kom-
missyi nienależących, wskazaną postępowała ko-
leją, ponowić; i oddzielnie aby względnie Dóbr
dyplomatami MONARSZEMI nadanych, ukaz
1806 r. februaryi 6 d. wyszły zachowała, tęż
Prokuratoryą zobowiązać. *Poósmie*, co do zasz-
łych w niniejszey Kommissyi z niestawającemi
kondemnat, takowe stosownie do ukazu za nie-
byłe uznać. *A naostatek* w celu iżby powyższe
postanowienie wiadomém było osobom mającym
z massą Radziwiłłowską stosunki, tak powodem
sprawy z Obywatelami Białoruskiemi jakoteż
w kwestyach granicznych, one przez gazetę Se-
natską, Sankt-Petersburską i Kuryera Litew-
skiego ogłosić, i o tem wszystkim Rządzącemu
Senatowi odraportować. Roku 1824 miesiąca
czerwca 9 dnia. W Protokule podpisy Urzędni-
ków komplet. składających. Za zgodność z Pro-
tokulem świadczę. Ludwik Czernichowski
Sekretarz Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Wolno drukować Jan Petersen Członek
Kommissyi Radziwiłłowskiej.

2. Magistrat miasta Wilna na raport Są-
du Ziemskiego powiatu Wileńskiego i własne
do Litewsko Wileń. Gubern. Rządu przedsta-
wywane, otrzymawszy od tegoż Rządu w re-
zolucyą Ukaz dnia 30 maja za Nrem 16,819,
idącego roku, iż Ziemstwo Wileńskie do roz-
bioru sprawy Exdywizorskiej majątku Jmć PP.
Wilhelma i Julii Rehfeldow b. Radnych M.
Wilna z ich kredytorami i debitorami, ma z
poszrodka siebie delegować członka, i za przy-
byciem z tegoż Sądu, oraz z deputowanym od
Duchowieństwa sprawę wyż rzezoną exdywi-
zyi Rehfeldow w dniu 9 idącego miesiąca junii
przywołał i słuchaniem takowey na sessyach po-
obiednich ciągle zajmuje się, żeby więc kredy-
torowie i debitorowie pierwsi po otrzymanie
należney satysfakcyi, drudzy zaś dla usprawie-
dliwienia się jawili, Sąd Magistratu Miasta Wil-
na onych przez takową awizacyą, do umie-
szczenia w Gazetę Kuryera Litewskiego trzy-
krotnie podającą się, wkład uprzednio wysz-
łych i edyktalnych cytacyow sub amissione rei
wzywa. Dat roku 1824 mca junii 10 dnia.

Wincenty Malinowski P. B. M. W.

Przeżądź Publiczna.

3. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernial-
nego Rządu. Na uzyskanie pożyczonych z Wi-
leńskiej Izby powszechney Opieki przez ży-
dów Judela i Pesieja Mityłowiczow Straszni-
skich na kaucyą domu ich, w Wilnie na Zmudz-
kiej ulicy pod Nrem 530 położonego, 1928
rub. sreb. z narostem procentami, oddany ten-
że dom na sprzedaż z publicznych targow; do
tego naznaczone terminy: 1szy 21, 2gi 23 ju-
lii teraz. roku a 3ci i ostateczny we trzy miesią-
ce od dnia wydrukowania, które późniet nastą-
pi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich
Gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony

dom, zechcą przybyć na te terminy do tego Rzą-
du, gdzie okazane będzie opisanie tego domu
i kondycye. Dnia 5 junii 1824 roku.

Asessor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

3. Roku 1824 mca junii 4 dnia przed ak-
tami Ziemskimi ptu Wileń. stawając osobiscie
WJP. Franciszek Koziell Sędzia Gran. ptu Za-
wileyskiego Remanifest przez się podpisany
wpisać do protokulu podał, który tak się wy-
raża. Remanifest imieniem Franciszka Ko-
ziella Sędziego Gran. ptu Zawiley. kandydata
obu praw, przeciwko JWW. Piotra Klaczkow-
skiego Podkomo. ptu Trockiego, Stanisława i
Katarzyny z Chmielewskich żony jego Doręgow-
skich, oyczyma i matki żałcy delatorow Józefa
i Paulina braci rodzonych Koziellow Sędziow
Gran. ptu Bras. zanosi się oto: iż żałcy Koziello-
wie opuszczeni od opieki oyczyma i matki, gdy
zostawali w najsmutniejszey doli o pomoc do
mnie jako krewnego udali się; jakową bez ża-
dnych osobistych widoków czynilem. Fundu-
sze znaczne żałcy Koziellow troskliwie przez
pierwszą żałcy opiekę wykryte i kolejną w pro-
cessie przez Rządzący Senat w roku 1808 apr.
23 ubezpieczone; gdy o skutki tylko rzezone-
go akazu dochodziłem, Sąd Główny Lit.-Wileń.
2go Departamentu, roku 1822 oktobra 30 przed-
pisał opiece ptu Trockiego zdiąć rachunki z
opiekuna żałujących Koziellow Szlachcica
Klaczkowskiego, oraz w ubezpieczenie fundu-
szow zaprzeczenie na majątki jego nałożyć; w
teyże powiatowey opiece gdym po wielkich tru-
dach pomyslnie dzieło w rzeczy Koziellow zbli-
żył do końca, wtedy opiekun żałcy Koziellow
przewidział następstwo z wyroku dworzanskiej
powiatowey Troc. opieki i unikając odpowie-
dzi do swojego majątku Solkienniki zwanego
sprowadził wespół z oyczymem żałcy Dorę-
gowskich, ugodliwy dokument kwietacyyny na
dniu 28 maja roku teraz. wypracowali. Podo-
bało się więc Koziellom stracić fundusze o wy-
świecenie których sami przez lat 3 niemaley
usiłności dokładali, dopiero zaś gdy w gazetach
mnie prowadzącego dzieła mby w sposob cofnie-
nia plenipotencyi opublikowano; mijam to, jak
Koziellowie skrzywdzili siebie, lecz że nie-
winną ofiarę z funduszu siostry swojej Julii u-
czynili, dodają. Krótki czas wyswieci nierozmy-
slny postępek Koziellow, a ja ze szczerą chęcią
od plenipotentowania usuwam się i takowy re-
manifest własną ręką podpisując do gazet poda-
ję. Roku 1824 junii 4 dnia Franciszek Koziell
Sędzia Gran. Zawileyski.

R. 1824 mca junii 4 d. przed Aktami Ziem-
ptu Wileń. stawając osobiscie WJP Franciszek
Koziell Sędzia Graniczny ptu Zawiley. ninie-
szy remanifest wpisać do protokulu podał i
ony w tymże protokule własnoręcznie podpisał
(L.S) przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem.
Regent.

R. 1824 mca junii 7 d. takowy remanifest
oświadcający usunięcie się od plenipotencyi w
aktach zapisany, wolno jest w gaz. Kur. Litte.
umieścić, poświadczają Ziem Ptu. Wileń. Pisarz
Józef Olszański.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. śleau.	Wiatry.	Odmiana w powiat
	dnia 12 god. 2 wiecz.	27 cal. 4,5 lin.	+ 18,75 stopni.	Póln. Wsch.	Pogoda.
	dnia 13 god. 5 z rana	27 — 4,5 —	+ 14 — —	Wschodni.	Pochmurno